

Ks. Stanisław Hareźga (Przemyśl)

Premisla Christiana
(2014/2015) t. 16, s. 251-257

WIARA W JEZUSA SYNA BOŻEGO WEDŁUG Mt 14, 22-33

Najlepszym sposobem wzrastania i umacniania się w chrześcijańskiej wierze zawsze będzie kontemplacja ewangelicznych obrazów Jezusa Chrystusa. Dzięki niej odnajdujemy prawdę objawioną przez Ojca w Jezusie, otwieramy się na działanie Ducha Świętego oraz spotykamy wymagania, jakie Jezus daje swoim uczniom¹. W tym też celu wybieramy tekst Mt 14, 22-33, w którym Jego pierwsi uczniowie wyznają: „Prawdziwie (naprawdę) jesteś Synem Bożym” (w. 33). Idąc za ich przykładem, zechcemy odnaleźć siebie w ich doświadczeniu wiary poprzez zrozumienie i duchową lekturę wybranego tekstu.

14 ²²Zaraz też przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi brzeg, zanim odprawi tłumy. ²³Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. ²⁴Łódź zaś była już o wiele stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. ²⁵Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, idąc po morzu. ²⁶Uczniowie, zobaczywszy Go krocącego po morzu, zlekli się, myśląc, że to zjawa, i ze strachu krzyknęli. ²⁷Jezus zaraz przemówił do nich: «Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!» ²⁸Na to odezwał się Piotr: «Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie!» ²⁹A On rzekł: «Przyjdź!» Piotr wyszedł z łodzi, i krocąc po wodzie, przyszedł do Jezusa. ³⁰Lecz na widok silnego wiatru ulękł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: «Panie, ratuj mnie!» ³¹Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: «Czemu zwątpiełeś, małej wiary?» ³²Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. ³³Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: «Prawdziwie jesteś Synem Bożym».

1. Istotne szczegóły z krytyki historyczno-literackiej

Na bazie porównania synoptycznego okazuje się, że źródłem do Mateuszowej redakcji naszego tekstu jest relacja Marka (6, 45-52), do której nawiązuje również Ewangelia Jana (6, 15-21). Chodzi o opis objawienia się Jezusa wobec uczniów na wzburzonych falach Jeziora Galilejskiego. Natomiast

¹ J. KUDASIEWICZ, *Oblicze Jezusa Chrystusa na kartach Ewangelii*, w: *Kontemplacja Chrystusa – Ikony miłosiernego Ojca. Medytacje biblijno-kerygmacyjne*, red. J. KUDASIEWICZ, H. WITCZYK, Kielce 2002, s. 15.

włączony w narrację epizod z Piotrem (w. 28-31) jest materiałem własnym Mateusza, o wyraźnym paschalnym charakterze, co potwierdza również Janowa tradycja wydarzeń paschalnych (por. J 21, 7)². Poprzez elementy pojawienia się i uciszenia wiatru (14,30.32), zagrożenia łodzi (14, 24) oraz wołania o pomoc (14, 30) Mateusz nawiązuje do wcześniejszej sceny uciszenia burzy na morzu (8, 23-27; por. Mk 4, 35-41; Łk 8, 22-25)³. Z racji takiej konstrukcji całego fragmentu, od strony gatunku literackiego jest to opowiadanie epifanijne o morsko-ratunkowym charakterze⁴. W ten sposób ewangelista chciał mocniej podkreślić konieczność wiary wymaganej zarówno w doświadczeniu epifanii jak i cudu ocalenia znajdujących się w niebezpieczeństwie Piotra i pozostałych uczniów.

Dla przesłania o wierze ważne jest też rozeznanie kontekstu obydwu połączonych ze sobą zdarzeń. Wszystkie trzy paralelne relacje są zgodne, że epifania Jezusa miała miejsce po pierwszym cudownym rozmnożeniu chleba. Swoisty komentarz Marka do zachowania uczniów: „(...) nie zrozumieli sprawy z chlebami” (6, 52a), wskazuje, że powinny one być interpretowane jedno w świetle drugiego⁵. Połączenie obydwu zdarzeń jest bezpośrednim skutkiem inicjatywy Jezusa, który po cudzie rozmnożenia chleba, wysłał uczniów na drugi brzeg (u Mk „do Betsaidy”: 6, 45; u Jana „do Kafarnaum”: 6, 17). Na pośpiech i stanowczość w zachowaniu Jezusa wskazują zarówno przysłówek *euthys* („natychmiast, zaraz”), jak i czasownik *ēnankasen* („przynaglił”). Historycznie tłumaczy je spontaniczna reakcja ludzi, którzy po Jezusowym cudzie chcieli Go „porwać i obwołać królem” (J 6, 14-15)⁶. W tej krytycznej sytuacji dla swej misji, Jezus chcąc uchronić uczniów przed wciągnięciem ich w mesjańsko-polityczny entuzjizm tłumu, natychmiast zdecydował o ich separacji. Oznacza to, że wiara uczniów w Jezusa nie może opierać się na czysto ziemskich i egoistycznych racjach.

Z tej racji Jezus podejmuje nową inicjatywę formacyjną, w której przez swą epifanię na morzu chce pomóc uczniom w dojściu do prawdziwej wiary. Drogę do niej wyznacza schemat i dynamika całego opowiadania. Rozpoczyna go wprowadzenie narracyjne (w. 22-23). Centralna część opowiadania (w. 24-31) dzieli się na dwie sceny: pierwsza dotyczy wszystkich uczniów

² Zob. A. PACIOREK, *Ewangelia według świętego Mateusza rozdziały 14-28. Wstęp-Przekład z oryginału-Komentarz*, cz. II, Częstochowa 2008, s. 53-54.

³ Tamże, s. 53.

⁴ Por. K. KLÓSEK, *Jezus jako Syn Boży w opowiadaniu św. Mateusza o chodzeniu po morzu (Mt 14,22-33)*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 26 (2013), nr 1, s. 36.

⁵ Por. CH. W. HEDRICK, *Narrator and Story in the Gospel of Mark: hermeneia and paradosis*, „Perspectives in Religions Studies” 14 (1987), s. 244-245; D. KOTECKI, „*I chciał ich ominąć*” (Mk 6,48), „Theologica Thoruniensia” 1 (2000), s. 125-126.

⁶ Por. I. DE LA POTTERIE, *Cudowne rozmnożenie chleba. Jego sens i znaczenie w życiu Jezusa*, „Communio” 9 (1989), nr 6, s. 61-62.

(w. 24-27), druga zaś tylko Piotra apostoła (w. 28-31). Obydwie sceny zamykają i komentują dwa końcowe wersety opowiadania (w. 32-33).

W Markowej redakcji żaden z uczniów Jezusa, korzystając z Jego epifanii, nie potrafił jednak pojąć Jego boskiej tożsamości. W redakcyjnym dodatku ewangelista wyjaśnia to nie tylko ich niezrozumieniem „sprawy z chlebami”, ale także „zatwardziałością serca” (6, 52b). To ona jest podstawową przyczyną niezrozumienia uczniów (por. Mk 8, 17). Według Marka na tym etapie formacji przebywanie uczniów z Jezusem nie przynosi jeszcze oczekiwanych przez Niego owoców nawrócenia i wiary w Jego boską obecność⁷. Inaczej jest w Mateuszowej wersji zdarzeń. Zamyka ją końcowy obraz wejścia Jezusa wraz z Piotrem do łodzi, w której ma miejsce pełne czci wyznanie wiary: „Prawdziwie jesteś Synem Bożym” (Mt 14, 33). Tym samym ewangelista Mateusz chce pokazać, w jaki sposób i my za przykładem pierwszych uczniów możemy dojść do takiego samego wyznawania wiary w Chrystusa we wspólnocie Kościoła.

2. Przesłanie dotyczące wiary w Jezusa Syna Bożego

Uwzględniając schemat i dynamikę tekstu Mt 14, 22-33, spróbujemy wydobyć z niego istotne elementy, które składają się na całe jego przesłanie dotyczące wiary. Z wprowadzenia narracyjnego zwróćmy uwagę na obraz Jezusa, który po uwolnieniu się od tłumy, gdy uczniowie z Jego przynaglenia byli już w łodzi płynąc ku drugiemu brzegowi, wychodzi na górę, aby się modlić (w. 22-23). Ewangelista nie podał jej treści, ale z kontekstu można wnioskować, że dotyczyła ona Jego mesjańskiej misji oraz jej rozpoznania i zrozumienia przez uczniów⁸. Sam obraz modlącego się Jezusa charakteryzuje się przebywaniem na górze (anebē eis to oros), w samotności (kat'idian – „osobno”), co podkreśla Jego bliskość i intymność obcowania z Ojcem. Ewangelista dodatkowo jeszcze dopowiada, że „wieczór zapadł, a On sam tam przebywał”. Wszystkie te szczegóły ukazują prawdę o Jezusie, który jako Syn zwrócony jest ku Ojcu, trwa z Nim w nieustannym dialogu, zawsze gotowy do wypełnienia Jego zbawczej woli. W tej zażyłej relacji Jezusa z Ojcem lektor Ewangelii zaraz na początku, zanim uczynią to uczniowie, przekonuje się już do Niego jako prawdziwego Syna Bożego.

Od obrazu Jezusa w Jego synowskiej relacji do Ojca ewangelista przechodzi do obrazu uczniów (w. 24-27). Znajdują się oni w zupełnie innej sytuacji. Płyną w ciemnościach, daleko od brzegu („wiele stadiów” – jeden stadion to około 185 metrów; szerokość Jeziora Galilejskiego to około 12

⁷ Por. S. HAREZGA, *Jezus i Jego uczniowie. Model chrześcijańskiej formacji w Ewangelii według św. Marka*, Lublin 2006, s. 164-165.

⁸ Por. I. DE LA POTTERIE, *Modlitwa Jezusa Mesjasza – Sługi Bożego – Syna Bożego*, tłum. B. Piotrowska, Kraków 1996, s. 51-52.

kilometrów), trudząc się przy wiosłowaniu z racji przeciwnego wiatru i wysokiej fali. Obraz ten symbolizuje rzeczywistość ludzkiego życia, zarówno w wymiarze społecznym, kościelnym, czy też indywidualnym, które naznaczone jest różnymi trudnościami i przeciwnościami. Pośród tej niebezpiecznej i trudnej rzeczywistości uczniów towarzyszy im jednak niewidzialna obecność Chrystusa (Marek dodatkowo wyraża ją słowami kai idōn autous – „widząc ich”: 6, 48).

Potwierdza ją Jego przyście do uczniów o czwartej straży nocnej, czyli zgodnie z rzymskim sposobem liczenia czasu w godzinach od trzeciej do szóstej godziny nad ranem (Mt 14, 25). Był to czas świtania, który według Biblii jest czasem zbawczych interwencji Boga (por. Wj 14, 24; Ps 46, 6; Iz 17, 14), ale także zmartwychwstania Chrystusa (por. Mt 28, 1; J 21, 4)⁹. Na boską obecność Jezusa wskazuje czynność Jego przyścia do uczniów po morzu (peripatōn epi tēn thalassan). W ten sposób wykorzystuje On sposób objawiania się samego Jahwe, by uświadomić uczniom, że panuje nad mocami zła i może ocalić od wszelkiego niebezpieczeństwa (por. Ps 77, 20-21; Hi 9, 8; Iz 43, 16; 51, 10; Syr 24, 5-6)¹⁰. Odpowiedzią uczniów na taką obecność Jezusa winna być ich wiara. Tymczasem oni uznali Go za zjawę (fantasma), ogarnęło ich przerażenie, lęk, połączony z krzykiem (14, 26)¹¹.

Trudności uczniów z rozpoznaniem boskiej epifanii Jezusa skłaniają Go do jeszcze bardziej bezpośredniego objawienia się wobec nich. W tym celu zwraca się On do uczniów w słowach: „Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się!” (14, 27). W centrum słów Jezusa znajduje się starotestamentowa formuła objawienia się Boga: „Ja jestem” (Wj 3, 14; Pwt 32, 39; Iz 41, 1; 43, 10-11). W ustach Jezusa objawia ona prawdę o Jego absolutnej, boskiej tożsamości¹². Dlatego obok niej pojawiają się słowa zachęty i umocnienia: „odwagi” (tharseite) oraz „nie bójcie się” (mē fobeisthe). W ten sposób kończy się scena z uczniami, która ukazuje potrzebę wiary w obecność Jezusa jako Boga-

⁹ A. PACIOREK, *Ewangelia według świętego Mateusza rozdziały 14-28*, s. 56.

¹⁰ Zob. J. P. HEIL, *Jesus Walking on the Sea. Meaning and Gospel Functions of Matt 14, 22-33, Mark 6, 45-52 and John 6, 15b-21*, Roma 1981, s. 37-56; H. WITCZYK, *Teofania w Psalmach*, Kraków 1985, s. 177-180. Teofanijny charakter chodzenia Jezusa po morzu dodatkowo wzmacnia motyw Jego przyścia do uczniów po pobycie na górze (por. Pwt 33, 2; Ha 3, 3), a u Marka wyrażenie „chciał ich minąć” (6,48; por. Wj 33, 19.22; 34, 6; 1 Krl 19, 11). Por. S. HAREŹGA, *Jezus i Jego uczniowie*, s. 159.

¹¹ Uczniowie podobnie zareagują, kiedy ukaże im się Jezus po swoim zmartwychwstaniu (por. Łk 24, 37).

¹² Formuła egō eimi jako najwyższe samoobjawienie Jezusa szczególnie się przewija przez całą Ewangelię Jana. Zob. V. MANNUCCI, *Giovanni il Vangelo narrante. Introduzione all'arte narrativa del quarto Vangelo*, Bologna 1997², s. 274-280.

Zbawcy, gdyż tylko ona daje gwarancję ratunku i ocalenia w Jego boskim „Ja jestem”¹³.

Pogłębieniem i dodatkową ilustracją tej prawdy jest tylko Mateuszowa scena z Piotrem apostołem (w. 28-31). To on jako rzecznik i przedstawiciel pozostałych uczniów, chwytając się zapewnienia Jezusa: „Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się!”, prosi Go o słowo, które pozwoliłoby mu przyjść do Pana po wodzie (w. 28). Posługując się tytułem „Pan”, tak jak po cudownym połowie ryb (Łk 5, 8), Piotr wyznaje swą wiarę i w zaufaniu do Jezusa prosi o słowo. W ten sposób nawiązuje do bezowocnego połowu ryb, który przez zaufanie do słowa Jezusa stał się wielkim sukcesem (Łk 5, 4-7)¹⁴. Tym razem, w oparciu o wcześniejsze doświadczenie, już sam prosi Jezusa o słowo i w odpowiedzi otrzymuje go w formie wezwania „przyjdź” (elthe). Piotr opierając się na tym jednym słowie, wyszedł z łodzi i przyszedł po wodzie do Jezusa (w. 29). Kiedy jednak skupił się na wietrze (blepōn de ton anemon), obudził się w nim lęk i zaczął tonąć. Obrazuje to, jakie są konsekwencje skupiania się tylko na samych przeciwnościach bez trwania w żywej relacji z Jezusem, od której zależy zdolność ucznia do kroczenia po wodzie¹⁵.

W sytuacji tonięcia ratunkiem dla Piotra okazuje się jego wołanie o pomoc: „Panie, ratuj mnie” (Kyrie, sōson me: w. 30). Jest ono przejawem wiary w zbawczą obecność Jezusa, który może wydobyć człowieka z wodnych odmętów (por. Ps 69, 2-3). Potwierdzeniem tego jest natychmiastowy gest wyciągniętej i ratującej ręki Jezusa (w. 31a). Dodatkowo wiąże się on z pouczeniem skierowanym do Piotra: „Czemu zwątpiełeś, małej wiary?” (w. 31b). Mateuszowy termin oligopistos (jeszcze w Łk 12, 28) tylko tutaj odnosi się do pojedynczej osoby (por. Mt 6, 30; 8, 26; 16, 8). Wyraża on sytuację Piotra, którego zaufanie do Jezusa nie jest jeszcze dojrzałe i zdolne do przetrwania trudnych doświadczeń. Jezus dodatkowo określa zachowanie Piotra za pomocą czasownika distadzō (w NT jeszcze tylko raz w Mt 28, 17), zwracając uwagę na jego chwiejną postawę, którą cechuje niepewność i zwątpienie¹⁶. Wprawdzie Piotr zdolny jest do szalonych kroków dla Jezusa, ale brak mu wiary mocnej i wytrwałej. Dlatego Jezus wzywa go i pozostałych uczniów, by Mu jeszcze bardziej zaufali, idąc ku Niemu w Jego boskiej obecności, nawet w sytuacji największych zagrożeń i przeciwności¹⁷.

¹³ A. PACIOREK, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000, s. 317.

¹⁴ Zob. S. HAREZGA, *Jezus naszym Zbawicielem. Medytacje biblijne (Łk 4, 1-5,11)*, Kielce 1997, s. 111-113.

¹⁵ Por. A. PACIOREK, *Ewangelia według świętego Mateusza rozdziały 14-28*, s. 58-59.

¹⁶ Por. S. GRASSO, *La pedagogia della fede. Riesame del tema della poca fede nel Vangelo di Matteo*, „Rivista Biblica” 61 (2013), s. 423-424.

¹⁷ A. PACIOREK, *Ewangelia według świętego Mateusza rozdziały 14-28*, s. 59.

Dwa końcowe wersety opowiadania (w. 32-33) na zasadzie przeciwieństwa korespondują z narracyjnym wprowadzeniem. Tak jak na początku uczniowie fizycznie oddzieleni od Jezusa sami znajdowali się w łodzi, tak na końcu On ponownie jest obecny pośród nich. Tym samym objawienie otrzymuje definitywny charakter. To sam Jezus wprowadza do łodzi ocalonego Piotra, czemu towarzyszy cudowne uciszenie wiatru. Końcowy obraz wejścia Jezusa wraz z Piotrem do łodzi, w której ma miejsce pełne czci wyznanie wiary: „Prawdziwie jesteś Synem Bożym” ukazuje już Chrystusowy Kościół, w którym adoruje się i wyznaje pełną prawdę o Jezusie. Dla Mateusza istotne jest, że to Piotr i pozostali uczniowie doświadczyli prawdy, że będąc nawet małej wiary, mogą być pewni opieki Jezusa-Emmanuela¹⁸. Za ich przykładem każdy uczeń Jezusa, który wraz z Kościołem wyznaje, że On jest Synem Bożym, może sprostać wszelkim przeciwnościom i niebezpieczeństwom i bezpiecznie osiągnąć „drugi brzeg” w sensie ostatecznego zbawienia i wejścia do Jego boskiej chwały.

3. Aktualizacja przesłania o wierze w Jezusa Syna Bożego

Na koniec zapytajmy, jakie wskazania dla naszej wiary możemy wydobyć z rozważanego tekstu Mt 14, 22-33¹⁹.

Z objawicielskich gestów Jezusa, jakimi są chodzenie po morzu, ratowanie w sytuacji zagrożenia i uciszenie wzburzonego morza, rozpoznajemy Go jako Boga w Jego boskim „Ja jestem”, w Jego synostwie Bożym, które przejawia się w tym, że może czynić to samo co Ojciec. Jego zbawcze działanie zawsze obejmuje uczniów, których nigdy nie zostawia samymi. Rozmawia o nich ze swoim Ojcem na modlitwie, przychodzi do nich ze swą boską obecnością, ocala od niebezpieczeństwa, wydobywa z topieli. Jezus jako Zbawiciel działa poprzez Słowo swego objawienia i zachęty do przyścia do Niego, ale także poprzez wyciągniętą dłoń, możliwość uchwycenia się Go i przyścia do Niego.

Na przykładzie uczniów płynących na drugi brzeg widzimy, że całe ludzkie życie jest przeprawą na drugą stronę życia. W tę drogę wpisane są rozmaite przeciwności i trudności, które trzeba nieustannie pokonywać. Nigdy nie możemy się od nich uwolnić, czy im zapobiec, ale pośród nich zawsze możemy doświadczać boskiej obecności Jezusa. Ocala nas i ratuje bliskość z Jezusem i relacja z Nim. Dzięki wierze w Jego boską obecność jesteśmy w stanie, podobnie jak Piotr, podejmować trudne, po ludzku niemożliwe wyzwania, kiedy trzeba prawdziwie chodzić po wodzie. Natomiast każdy

¹⁸ Por. Z. ŻYWICA, *Kościół Jezusa a judaizm i poganie według ewangelisty Mateusza. Teologia narratywna*, Olsztyn 2006, s. 89-90.

¹⁹ Zob. S. HAREŹGA, *Propozycja lectio divina dla wiary w Jezusa Syna Bożego w świetle Mt 14,22-33*, „Zeszyty Formacji Katechetów” 14 (2014), nr 1, s. 21-25.

kryzys wiary obnaża naszą słabość, pogrąża nas w chaosie, toniemy, niezdolni do pokonania zła. Poza relacją z Nim pozostaje jedynie sam trud, lęk i osamotnienie. Zawsze ratuje nas wołanie do Jezusa, uchwycenie się Jego wyciągniętej dłoni i skoncentrowanie na Jego zbawczej obecności.

Rozpoznać Jezusa jako Syna Bożego najłatwiej można w łodzi Kościoła, we wspólnocie Jego uczniów, którzy w postawie czci i adoracji wyznają, że jest Synem Bożym. To w tej wspólnocie możliwe jest doświadczenie obecności Chrystusa, usłyszenie Jego słowa, dotyk Jego zbawczej mocy w sakramentach świętych, zwłaszcza w Eucharystii i w sakramencie pokuty. Jezus leczący Piotra ze słabej wiary i wprowadzający go do łodzi, poucza nas o jego roli we wspólnocie Kościoła, do jakiej dorośnie, kiedy On sam uczyni go skałą dla innych. Tylko dzięki Jezusowi i my możemy być świadkami wiary dla innych. Warto na trwałe dać się wprowadzić Jezusowi we wspólnotę Kościoła, by wraz z braćmi i siostrami wyznawać wiarę w Jezusa Syna Bożego, radując się już nadzieją wejścia do społeczności zbawionych w niebie.

SOMMARIO

La fede nel Gesù Figlio di Dio secondo Mt 14, 22-33

Il primo evangelista nella pericope di Mt 14, 22-33 propone una stimolante e attuale dottrina sulla fede nel Gesù. Dopo l'analisi alcuni questioni storico-letterali l'articolo affronta la dinamica della fede sulla base del testo. Due primi versetti del racconto presentano l'antefatto e la scenografia della vicenda (v. 22-23). La parte centrale riguarda l'incontro di Gesù con i discepoli e con Pietro sul lago (v. 24-31). I due versetti finali chiudono e commentano le due scene di rivelazione e salvezza (v. 32-33). Il riconoscimento di Gesù si concentra sulla fede nel Gesù come Figlio di Dio. Matteo mostra che il discepolo è caratterizzato dalla „poca fede”, della quale può essere guarito e liberato dal Signore Gesù, per incamminando sulla via della fede autentica. Come conclusione l'autore vorrei offrire certi attuali suggestioni sulla fede.

PAROLE CHIAVI: la fede, Figlio di Dio, Pietro, i discepoli.

SŁOWA KLUCZE: wiara, Syn Boży, Piotr, uczniowie.